

Sygn. akt *XVII AmE 70/17*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
w składzie:

Przewodniczący –	<b>Sędzia SO Małgorzata Perdion-Kalicka</b>
Protokolant –	st. sekr. sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 8 września 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania (...) **Sp. z o.o. w C.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

**o wymierzenie kary pieniężnej**

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 30 grudnia 2016 r.

Nr (...)(...)

1. oddała odwołanie;

2. zasądza od (...) Sp. z o.o. w C. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

**Sygn. akt XVII AmE 70/17**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 grudnia 2016 r., znak: (...)(...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes URE, pozwany) na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 w związku z art. 56 ust. 2 pkt 1, ust. 3 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r. poz. 1059 z późn. zm.) oraz w związku z art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 23, z późn. zm.), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C., orzekł, że:

1. Przedsiębiorca: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. (powód, Przedsiębiorca, Spółka) naruszył warunek 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi udzielonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 7 sierpnia 2007 r. Nr (...) w ten sposób, że czynił przedmiotem obrotu, poprzez stację paliw zlokalizowaną w miejscowości S., gmina S., olej napędowy nie spełniający wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu

Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1058 z późn. zm.),

2. za działania opisane w pkt 1 wymierzył (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C., karę pieniężną w wysokości 26 000 zł.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. w odwołaniu od powyższej decyzji zaskarżyła ją w części dotyczącej wymiaru kary ponad kwotę 20 000 zł oraz zarzuciła jej:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 56 ust. 6 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego błędną wykładnię polegającą na tym, że wymierzając wysokość kary pieniężnej Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nie wziął pod uwagę stopnia szkodliwości czynu, stopnia zawinienia Przedsiębiorcy, dotychczasowego zachowania podmiotu ukaranego oraz jego możliwości finansowych,

2. naruszenie przepisów prawa formalnego w sposób mający wpływ na wynik sprawy, t.j.:

- art. 7 kodeksu postępowania administracyjnego w ten sposób, że organ nie podjął wszelkich czynności niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego tj. wyjaśnienia stopnia zawinienia Przedsiębiorcy, okoliczności dotyczących jego sytuacji finansowej, dotychczasowego zachowania Przedsiębiorcy co spowodowało, że nieuwzględniony został słuszny interes Przedsiębiorcy oraz nałożona została kara pieniężna w wysokości zbyt wygórowanej,
- art. 77 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego, polegającym na niewyczerpującym zebraniu i rozpatrzeniu materiału dowodowego w niniejszej sprawie co spowodowało, że wymierzona została kara pieniężna niewspółmierna do stopnia zawinienia Przedsiębiorcy,
- art. 89 § 2 kodeksu postępowania administracyjnego, poprzez odstąpienie od przeprowadzenia rozprawy mimo, że było to potrzebne dla wyjaśnienia sprawy przy udziale świadków oraz na pominięciu uzgodnienia interesów stron oraz nie uwzględnieniu celu wychowawczego, jakim ma być wymierzona kara pieniężna.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w części dotyczącej wymiaru kary i orzeczenie co do istoty sprawy w części dotyczącej wymiaru kary poprzez wymierzenie kary 6 000 zł, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej decyzji w części dotyczącej wymiaru kary i przekazanie sprawy Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki celem ponownego rozpoznania w części dotyczącej wymiaru kary.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z 11 lutego 2019 r powód zmodyfikował żądanie odwołania w ten sposób, że domagał się zmiany pkt II decyzji poprzez nadanie mu brzmienia, że Prezes URE odstępuje od nałożenia na powoda administracyjnej kary pieniężnej za stwierdzone uchybienie opisane w pkt I decyzji. Powód zmianę uzasadniał faktem, że już po wydaniu decyzji została wydana decyzja przez Dyrektora Izby Skarbowej w L. o umorzeniu postępowania w sprawie określenia zobowiązania w podatku akcyzowym od wycofanego z obrotu oleju napędowego, z tej racji, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Krasnymstawie w sprawie karnej prezes zarządu spółki (...) A. M. został uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa wprowadzenie do obrotu paliwa ciekłego nie spełniającego wymagań jakościowych dla paliw ciekłych.

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Przedsiębiorca (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie obrotu paliwami ciekłymi w oparciu o koncesję uzyskaną na mocy decyzji Prezesa URE z dnia 7 sierpnia 2007

r. Nr (...), na okres od dnia 10 sierpnia 2007 r. do dnia 10 sierpnia 2017 r. (decyzja Prezesa URE z dnia 7 sierpnia 2007 r., k. 10-15 akt sąd.)

Zgodnie z warunkiem 2.2.1. przedmiotowej koncesji „Koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów i norm określonych prawem. W szczególności jest on zobowiązany posiadać ważny dokument określający parametry fizykochemiczne paliwa będącego przedmiotem obrotu i wydać na jego podstawie, na żądanie odbiorcy, oświadczenie, we własnym imieniu, o zgodności parametrów jakości dostarczonego paliwa z parametrami wynikającymi z norm określonych prawem lub z zawartej z tym odbiorca umowy”.

W dniu 17 listopada 2014 r. inspektorzy reprezentujący (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w L. przeprowadzili kontrolę jakości paliw na stacji Paliw Nr (...) w S., (...)-(...) S. prowadzonej przez (...) Sp. z o.o. Badanie próbki podstawowej oleju napędowego pobranego na stacji paliw zostało przeprowadzone przez Zakład (...) Instytutu Nafty i Gazu w K. i wykazało, że badany olej napędowy nie spełnia wymagań jakościowych określonych w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, z uwagi na zaniżoną temperaturę zapłonu, która wynosiła 31,5°C, przy wymaganiu jakościowym dla tego parametru wynoszącym min. 55°C, a przy uwzględnieniu tolerancji wynikającej z przyjętej metody badawczej - 52,9°C. Oznacza to zniżenie tego parametru o 40,45 %. Badanie próbki kontrolnej pobranego oleju napędowego przeprowadzone na żądanie spółki (...) przez Zakład (...) Spółka Akcyjna w P. także wykazało, że badany olej napędowy nie spełnia wymagań jakościowych określonych w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, z uwagi na zaniżoną temperaturę zapłonu. W badanej próbce kontrolnej oleju napędowego temperatura zapłonu wynosiła poniżej 40°C, podczas gdy wymagania jakościowe określają temperaturę zapłonu min. 55°C.

W trakcie kontroli na stacji paliw nie ustalono pochodzenia oleju napędowego, z którego pobierano próbki (protokół kontroli (...) wraz z protokołami pobrania próbek paliw i przyjęcia próbek do badania, k. 3-11 akt adm.; sprawozdanie z badań Nr (...), k. 12-13 akt adm. protokół przyjęcia próbek kontrolnych do badania, k. 41 akt adm.; protokół z badań próbki kontrolnej Nr (...), k. 42 akt adm.)

W dniu 9 grudnia 2014 r. inspektorzy reprezentujący (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w L. ponownie przeprowadzili kontrolę jakości paliw w (...) Sp. z o. o., na stacji Paliw Nr (...) w S.. Badanie próbki podstawowej paliwa zostało przeprowadzone przez Zakład (...) Instytutu Nafty i Gazu w K. i wykazało, że badany olej napędowy nie spełnia wymagań jakościowych określonych w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, z uwagi na zaniżoną temperaturę zapłonu. W badanej próbce podstawowej oleju napędowego temperatura zapłonu wynosiła 39°C, podczas gdy wymagania jakościowe określają temperaturę zapłonu min. 55°C, z tolerancją do 52,9°C. Oznacza to, że nastąpiło zniżenie tego parametru o 26,3 %. (protokół kontroli (...) wraz z protokołami pobrania próbek paliw i przyjęcia próbek do badania, k. 14- 21, 26 akt adm.; sprawozdanie z badań Nr (...), k. 30-31 akt adm.)

W toku powtórnej kontroli na stacji paliw, tj 9 grudnia 2014r, ustalono, że olej napędowy, z którego pobierano próby w dniu 17 listopada 2014 r. pochodził z firm: (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. (faktura z 9.10.2014), (...) Sp. z o. o. z siedzibą w L. (faktury z 29.10.2014 i 17.11.2014) oraz (...) Sp. z o. o. z siedzibą w L. (faktura z 7.11.2014). Do faktur zakupu oleju napędowego od powyższych firm dołączono dokumenty dotyczące jakości oleju napędowego. Przy czym od firmy (...) po raz pierwszy dokonano zakupu w październiku 2014r, wcześniej wyłącznymi dostawcami były firmy z L..

Podczas kontroli w dniu 9 grudnia 2014 r. zabezpieczono olej napędowy w ilości 7530 litrów. (postanowienie o zabezpieczeniu paliw ciekłych z dnia 9 grudnia 2014 r. wraz z protokołem zabezpieczenia i przesłuchania strony, k. 22-25 akt adm.)

W dniu 16 marca 2015 r. inspektorzy (...) Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w L. przeprowadzili kolejną kontrolę jakości paliw w (...) Sp. z o. o., na stacji Paliw Nr (...) w S., (...)-(...) S.. Ustalono, że od dnia 17 listopada 2014 r. do pnownej kontroli 9 grudnia 2014r miała miejsce nowa dostawa paliwa. (protokół kontroli (...) k. 44-49 akt adm.)

O wynikach przedmiotowych kontroli Prezes URE został powiadomiony przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami, Prezes URE wszczął 28 stycznia 2016 r. postępowanie administracyjne w sprawie wymierzenia Spółce kary pieniężnej w związku z naruszeniem warunku koncesji na obrót paliwami ciekłymi. (pismo Prezesa UOKiK z dnia 15 grudnia 2015 r., k. 1-2 akt adm.; zawiadomienie Prezesa URE z dnia 28 stycznia 2016 r., k. 50-51 akt adm.)

Przedsiębiorca w 2015 r. z działalności koncesjonowanej uzyskał przychody w kwocie (...) zł, natomiast przychody z całej działalności gospodarczej w 2015 r. wyniosły (...) zł. Dochód Przedsiębiorcy za rok 2015 r. wyniósł (...) zł.

Sąd Rejonowy w Krasnymstawie II Wydział Karny, wyrokiem z dnia 6 grudnia 2017 r. uniewinnił A. M. – ówczesnego Prezesa (...) sp. z o. o., z dokonania zarzucanych mu czynów, tj. wprowadzania w dniu 17 listopada 2014 r. do obrotu paliw ciekłych w postaci oleju napędowego nie spełniających wymagań Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, tj. czyn z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw oraz wprowadzania w dniu 9 grudnia 2014 r. do obrotu paliw ciekłych w postaci oleju napędowego nie spełniających wymagań Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, tj. czyn z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. (wyrok SR w Krasnymstawie z dnia 6 grudnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt IIK 575/15, k. 60 akt sąd.)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów załączonych przez strony do pism procesowych oraz znajdujących się w aktach administracyjnych.

Strony postępowania nie kwestionowały wiarygodności powyższych dowodów, a Sąd także nie znalazł podstaw by odmówić im mocy dowodowej.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków I. K., B. S. i J. J. na okoliczność przebiegu dostawy oleju napędowego oraz sposobu rozładowywania transportu oleju napędowego, gdyż okoliczności te nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Po pierwsze powodowi nie był stawiany zarzut, że do zanieczyszczenia oleju doszło w trakcie transportu oleju napędowego lub jego rozładunku. Zarzut dotyczył wprowadzenia przez powoda do obrotu oleju niespełniającego norm jakościowych. Zatem to: kiedy i jakich okolicznościach doszło do zanieczyszczenia paliwa nie było istotne dla ustalenia odpowiedzialności powoda za naruszenie warunku koncesji, skoro bezspornym pozostawał fakt, że paliwo wprowadzane do obrotu przez powoda było złej jakości.

Sąd przeprowadził natomiast dowód z zeznań świadka - inspektora Inspekcji Handlowej przeprowadzającego kontrolę na stacji - Z. K.. Zeznania te nie okazały się jednak odmienne od treści dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie, a świadek, także ze względu na upływ czasu, nie był w stanie nic dodać do materiału dowodowego ponad to co sam zapisał w treści protokołów kontroli.

Sąd wysłuchał także w charakterze strony obecnego Prezesa Zarządu spółki (...) - A. C.. Dowód ten także nie okazał się kluczowy dla sprawy, gdyż zeznający nie pamiętał ani ówczesnych dostawców paliw, ani też tego, że nastąpiła zmiana dostawcy tuż przed kontrolą na stacji. Zaznał jedynie, że spółka opierała ocenę rzetelności swoich dostawców na opiniach kierownika stacji paliw i certyfikatach jakości paliwa, które każdorazowo otrzymywała od dostawców paliwa. Przyznał przy tym, że znane mu były z prasy doniesienia, że zdarzało się, że paliwo odbiega od normy, ale w żaden sposób spółka nie weryfikowała rzeczywistej jakości dostarczanego jej paliwa, ani też nie sprawdzała, czy cysterny dostarczające paliwo było odpowiednio czyszczone.

Zeznania powyższe, chociaż niewątpliwie zmierzające do przedstawienia strony w jak najkorzystniejszym świetle, w istotnych dla sprawy okolicznościach nie wniosły do sprawy nowych treści, gdyż strona także zasłaniała się niepamięcią.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie nie jest uzasadnione, a decyzja wydana w sprawie przez pozwanego Prezesa URE jest prawidłowa.

W myśl art. 32 ust.1 pkt 4 p.e., wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi wymaga uzyskania koncesji. Oznacza to, że dana działalność objęta koncesją podlega szczególnemu rygorowi narzuconemu w pierwszej kolejności przez decyzję

administracyjną kreującą w sposób szczegółowy warunki prowadzenia działalności gospodarczej przez dany podmiot gospodarczy objęty koncesją, zaś w dalszej kolejności przez przepisy powszechnie obowiązującej ustawy – prawo energetyczne, co w konsekwencji

immanentnie wiąże się z ograniczeniem zasady wykonywania swobody działalności gospodarczej przez podmioty gospodarcze, zobowiązując ich do bezwzględnego przestrzegania prawa. W przypadku naruszenia warunków koncesji niedyscyplinowanemu podmiotowi gospodarczemu grozi sankcja przewidziana w art. 56 ust.1 pkt 12 p.e.. W myśl tego przepisu, karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji.

Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa, prezentowanym przez Sąd orzekający w niniejszym składzie, odpowiedzialność ponoszona na podstawie wskazanego powyżej przepisu ma charakter obiektywny i wynika z samego faktu naruszenia określonym norm prawnymi – w tym przypadku norm prawa energetycznego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroków z 4.11.2010 r., sygn. akt III SK 21/10. LEX, nr 7373390 oraz 1.06.2010 r., sygn. akt III SK 5/10. LEX nr 622205).

Z tego też względu, odpowiedzialność ta istnieje w oderwaniu od winy, tj. dla ustalenia odpowiedzialności nie jest konieczne wykazanie zawinionego zachowania przedsiębiorcy, lecz wystarcza stwierdzenie faktu zaistnienia określonego naruszenia prawa tzn. bezprawności. Zatem przepis art. 56 ust.1 pkt. 12 p.e. stanowi samodzielną podstawę do wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej za nieprzestrzeganie warunków udzielonej koncesji. Stopień zawinienia podmiotu, który naruszył warunki koncesji, można uwzględniać jedynie przy ustalaniu wysokości kary pieniężnej (art. 56 ust. 6 p.e.). Wina nie jest więc przesłanką decydującą o samej zasadzie odpowiedzialności.

Na kanwie niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż zgodnie z literalnym brzmieniem warunku 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi, powodowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami określonymi obowiązującymi przepisami i wynikającymi z zawartych umów.

Treść powołanego warunku koncesji w sposób wystarczająco precyzyjny i kompletny określa wymogi, jakim powinno odpowiadać paliwo wprowadzane do obrotu przez powoda. Zdaniem Sądu, koncesja w sposób jednoznaczny wskazuje, że powód nie może czynić przedmiotem obrotu paliwa, która nie odpowiada normom jakościowym wynikającym z przepisów prawa. Natomiast w datach przeprowadzania kontroli na stacji paliw powoda, których dotyczy przedmiotowa sprawa, obowiązywało Rozporządzenia Ministra Gospodarki z 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, które określało też m.in. parametr temperatury zapłonu dla oleju napędowego.

Z dowodów zgromadzonych przez Prezesa URE w toku postępowania wynika, że niewątpliwie doszło do naruszenia warunku 2.2.1. udzielonej powodowi koncesji na obrót paliwami ciekłymi. Wynik badań laboratoryjnych próbek paliwa, pobranych podczas dwóch kontroli na stacji paliw powoda wskazuje jednoznacznie, iż olej napędowy dwukrotnie nie spełniał wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu jakościowym ze względu na temperaturę zapłonu. Fakt dopuszczenia się przez powoda zarzuconego mu naruszenia jest zatem faktem obiektywnym.

W tym stanie rzeczy prawidłowe było ustalenie przez organ regulacyjny podstaw do nałożenia na powoda kary pieniężnej, o jakiej mowa w art. 56 ust 1 pkt 12 p.e.

Stosownie do treści art. 56 ust. 3 p.e. wysokość kary nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym. Natomiast zgodnie z dyrektywą wymiaru kary zawartą w ust 6 art. 56 p.e. Prezes URE ustalając wysokość kary pieniężnej, uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe. Z kolei art 56 ust. 6a p.e. daje Prezesowi URE możliwość odstąpienia od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek.

W odwołaniu od decyzji powód z powołaniem się właśnie na stopień zawinienia czynu wskazywał na wadliwość decyzji w kwestii nałożonej kary. Niemniej jednak powód ani w toku postępowania administracyjnego ani przed sądem nie wykazał, aby uczynił cokolwiek, by paliwo wprowadzane do obrotu odpowiadało normom jakościowym. Powód jedynie twierdził, że nabywał paliwo od tych samych dostawców, a w kwestii jakości paliwa stał na stanowisku, że skoro posiadał certyfikaty jakości zakupionego paliwa, to zwalniało go to od podejmowani dalszych aktów staranności

Tymczasem oceniając subiektywny element zachowania powoda jakim jest zawinienie, to jednoznacznie należy stwierdzić, że na powodzie, jako profesjonalście ciążył obowiązek stworzenia takiej organizacji działalności gospodarczej, która wykluczyłaby możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nie odpowiadającej normom określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych. Zaznaczenia wymaga, że przedsiębiorcy mają pełną swobodę wyboru działań, które podejmą w celu wywiązania się z obowiązków koncesyjnych. Mogą to czynić, np. poprzez pobranie stosownych próbek paliwa do kontroli i uzyskanie odpowiedniego świadectwa jakości, czy też nabywanie paliwa wyłącznie od renomowanych dostawców.

Odnosnie należytej staranności powoda, to Sąd doszedł do przekonania, że powód nie wykazał podjęcia takich działań o charakterze ostrożnościowo – prewencyjnym, które uzasadniałyby odstąpienie od nałożenia kary lub jej obniżenie. Powoływanie się na nabywanie paliwa od wielokrotnego dostawcy, z którym powód współpracował już w przeszłości oraz uzyskanie świadectwa jakości od producenta nie jest wystarczające, abstrahując już od tego, że nawet tych okoliczności powód nie wykazał. Po pierwsze powód nie wykazał, że jego dostawcy posiadali utrwaloną renomę, a ponadto w trakcie kontroli kierownik stacji zeznał do protokołu, że przed pierwszą kontrolą na stacji paliw spółka pierwszy raz nabyła paliwo od nowego dostawcy. Zatem ostatecznie przed kontrolą na stacji paliw, paliwo dla powoda dostarczało aż trzech różnych dostawców. Co się zaś dotyczy świadectw jakości paliwa, to te zawsze pochodzą od ich producenta i są jedynie dowodem na to, że paliwo było dobrej jakości w chwili zakupu przez przedsiębiorcę będącego pośrednikiem, a nie w chwili sprzedaży paliwa odbiorcom na stacji paliw. Świadectwo jakości producenta nie stanowi zatem zazwyczaj wystarczającego dowodu należytej jakości paliw sprzedawanych na stacji paliw. Także twierdzenie spółki, że ewentualnym powodem obniżonej temperatury zapłonu było przewożenie oleju napędowego cysterną, w której wcześniej przewożono benzynę, wskazuje jednoznacznie na to, że sam certyfikat jakości producenta nie mógł dawać wystarczającej gwarancji, że paliwo sprzedawane przez powoda odpowiadało normom jakości.

Nie sposób zgodzić się także z powodem, iż nie miał on obiektywnej możliwości sprawdzenia jakości dostarczanego mu paliwa. W ocenie Sądu przedsiębiorcy mogą w szczególności przeprowadzać chociażby wrywko badanie próbek nabytego paliwa we własny zakresie, ale także nasilić kontrolę załadunku i rozładunku paliwa, czy też ustalić regulamin ewidencjonowania i nadzoru. W sprawie niniejszej członkom zarządu spółki były znane z prasy sytuacje o sprzedaży paliwa złej jakości, a mimo to spółka nie poczyniła żadnych kroków zmierzających do wyeliminowania obrotu paliwem złej jakości na własnej stacji. Spółka nie tylko nie przeprowadzała nigdy samodzielnego badania próbek dostarczanego jej paliwa, ale nie też nie kupowała go wyłącznie od stały a renomowanych dostawców, ale też nie zastrzegła w umowie z dostawcą, aby cysterny przewożące paliwo były dedykowane tylko do jednego rodzaju paliwa, co pozwoliłoby wyeliminować zanieczyszczenie paliwa. W ocenie Sądu taki schemat postępowania mieści się w standardzie staranności oczekiwanym od profesjonalisty przy doborze dostawców paliwa i zawieraniu z nimi umów. Nie było to bowiem oczekiwania ponad miarowe, oderwane od realiów czy nienadające się do zastosowania. Oceniając

więc miernik staranności, którego powód nie dochował w wymaganym dla profesjonalisty stopniu, można uznać, że jego zachowanie mieści się w kategorii niedbalstwa.

Na marginesie jedynie należy wskazać, że Sądowi znane jest z urzędu, że argument o zanieczyszczeniu paliwa w trakcie transportu (cysterna zanieczyszczona innym paliwem) jest powszechnie ponoszony przez koncesjonariuszy, u których stwierdzono obrót paliwem nie spełniającym norm. Skoro więc ten fakt jest powszechną wiedzą, to należy uznać, że odpowiedzialny i staranny koncesjonariusz nie podejmuje współpracy z przewoźnikiem, który stosuje praktykę przewożenia w tym samym zbiorniku cysterny różnego rodzaju paliw, skoro może to wpływać na parametry jakości tego paliwa. Jest to więc czynnik zależny od podjęcia przez sprzedawców paliwa takich właśnie działań ostrożnościowo – prewencyjnych.

Reasumując, powód, mając świadomość potencjalnej możliwości występowania zanieczyszczenia paliwa, nie dołożył należytej staranności, jakiej można było oczekiwać od profesjonalisty w danej dziedzinie. W szczególności powód nie podjął jakichkolwiek aktów staranności, które pozwoliłyby zapobiec wprowadzeniu do obrotu paliwa nie odpowiadającego normom, co nie pozwala na odstępnie od kary.

W kwestii szkodliwości czynu powoda zasadne jest odwołanie się do rozważań zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2015 r. sygn. akt III SK 36/14. Zgodnie z poglądem tam wyrażonym, a który Sąd w składzie niniejszym podziela, analizując stopień szkodliwości czynu należy wziąć pod uwagę, że wymagania jakościowe odnoszące się do paliw stanowiące są ze względu na ochronę środowiska, wpływ na zdrowie ludzi oraz prawidłową pracę silników. Wynika to z faktu, że te właśnie dobra są chronione przez prawo energetyczne i inne przepisy regulujące normy jakości paliw. W szczególności wskazuje na to treść art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, w myśl którego paliwa transportowane, magazynowane, wprowadzane do obrotu oraz gromadzone w stacjach zakładowych powinny spełniać wymagania jakościowe, określone dla danego paliwa ze względu na ochronę środowiska, wpływ na zdrowie ludzi oraz prawidłową pracę silników zamontowanych w pojazdach.

Odnosnie zakwestionowanego w badaniu laboratoryjnym parametru temperatury zapłonu w oleju napędowym, to określa je Rozporządzenie Ministra Gospodarki z 9 grudnia 2008 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (rozporządzenie obowiązujące w czasie dokonywania kontroli na stacji paliw. Dla tego parametru norma przewiduje, że wielkość ta nie może być niższa niż 55°C. Parametr ten, co jest powszechnie wiadome, jest istotny przede wszystkim z punktu widzenia bezpieczeństwa, gdyż wprowadzenie do obrotu paliwa niespełniającego norm jakościowych w zakresie temperatury zapłonu mogło spowodować wybuch i pożar. Zatem odstępstwo od przewidzianej prawem normy, nie może świadczyć o znikomej szkodliwości czynu, skoro doszło niewątpliwie do naruszenia ważnych dóbr chronionych tymi przepisami, tj. zdrowia ludzkiego, czy środowiska i prawidłowej pracy silników.

Podstawowe znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu ma, poza rodzajem i charakterem naruszonego dobra chronionego prawem, także rozmiar wyrządzonej i grożącej szkody oraz zamiar i motywacja sprawcy, jak też kontekst sytuacyjny zachowania się sprawcy. Powyższe zapatrywania są wynikiem odpowiedniego stosowania dla oceny stopnia znikomej szkodliwości czynu w prawie energetycznym tych przesłanek, które warunkują taką kwalifikację czynu w prawie karnym, tj. przesłanek wymienionych w art. 115 § 2 k.k. (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 15 października 2014 r., sygn. akt III SK 47/13, System Informacji Prawnej LEX nr 1540636).

Oceniając rozmiar grożącej szkody nie można odnosić istniejącego zagrożenia tylko do rozmiaru działalności powoda i jego znikomego w istocie udziału w obrocie paliwem w skali całego kraju. Podobnie skala naruszenia reguł prawa, rozumiana jako wielkość odstępstwa od normy czy dwukrotnie stwierdzone odstępstwo, nie może przełożyć się na znikomy wpływ na bezpieczeństwo. Przyjęcie bowiem podobnego założenia musiałoby prowadzić do zaakceptowania procedury wprowadzania, przez ostatnich w systemie sprzedaży handlowców, paliwa o złej jakości tylko dlatego, że działają oni na rynku lokalnym i na niewielką skalę lub że tylko sporadycznie wprowadzają do obrotu paliwo nieodpowiadające normom. To z kolei zaprzeczyłoby istocie monitorowania jakości paliw w skali całego kraju i mogło

prowadzić do nadużyć, które z pewnością w skali całego kraju musiały doprowadzić do skrajnie destrukcyjnych skutków dla środowiska, zdrowia ludzi oraz dla silników.

W świetle bezspornych okoliczności, potwierdzonych badaniami laboratoryjnymi, niespełniania norm jakościowych przez paliwo wprowadzane do obrotu przez powoda w zakresie minimalnej temperatury zapłonu, oczywistym było, że powód naruszył normę, która ma bezpośredni wpływ na środowisko i zdrowie ludzi, co wiązało się ze szkodliwością społeczną o stopniu wyższym niż znikomy, co z kolei wykluczało odstąpienie od kary w oparciu o przepis art. 56 ust 6a p.e.

W tym stanie rzeczy prawidłowe było ustalenie przez organ regulacyjny podstaw do nałożenia na powoda kary pieniężnej, o jakiej mowa w art. 56 ust 1 pkt 12 p.e.

Reasumując, Sąd – nie zakładając celowego działania przedsiębiorcy we wprowadzeniu do obrotu paliwa o jakości nieodpowiadającej normom jakościowym – doszedł do przekonania, że zarzuty powoda są bezpodstawne. Przedsiębiorca ma bowiem możliwość sprawdzenia jakości dostarczanego mu paliwa. Istotne w tej kwestii jest także i to, że odbiorca końcowy (nabywca paliwa od powoda) nie może ponosić konsekwencji działania sprzedawcy, a ma jeszcze mniejsze możliwości selekcjonowania na etapie nabycia paliwa pod względem zgodności z normami.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że okoliczności dotyczące: stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu powoda, jego dotychczasowego zachowania i możliwości finansowych, ale także faktu, że aż dwukrotnie stwierdzono wprowadzaniem przez powoda paliwa złej jakości - w pełni uzasadniają nałożenie kary pieniężnej w wysokości ustalonej przez organ – 26.000 zł. Niewątpliwie kara w tej wysokości uwzględnia zarówno okoliczności jak i rozmiar stwierdzonego naruszenia koncesji i spełniać będzie wobec przedsiębiorcy swoją funkcję prewencyjną i represyjną. Przede wszystkim kara ta stanowić będzie dla niego wyraźne ostrzeżenie na przyszłość przed powtarzaniem podobnych, nagannych zachowań oraz zmotywuje go do przestrzegania reguł prawnych wynikających z prowadzenia koncesjonowanej działalności gospodarczej, a przy tym stanowić będzie dolegliwość, nie niosąc ze sobą jednocześnie ryzyka wyeliminowania przedsiębiorcy z obrotu gospodarczego. Zdaniem Sądu to właśnie nałożenie na przedsiębiorcę kary pieniężnej skutkuje prewencyjnie na przedsiębiorcę dopuszczającego się naruszenia koncesji. Bez realnie odczuwalnej dolegliwości finansowej przedsiębiorcy nie są bowiem skłonni do podejmowania działań, często wiążących się z ponoszeniem dodatkowych kosztów, ale także w zakresie organizacji przedsiębiorstwa, które mają zabezpieczyć nabywców paliw na stacji paliw przed sprzedażą paliwa, którego jakość nie odpowiada normom. Zdaniem Sądu nałożona na powoda kara będzie stanowiła impuls do zapoczątkowania monitorowania jakości paliwa we własnym zakresie lub bardziej selektywnego wyboru dostawców paliw i egzekwowania od nich zasad uniemożliwiających zanieczyszczenia paliwa - wymaganych od każdego przedsiębiorcy prowadzącego koncesjonowaną działalność gospodarczą w zakresie obrotu paliwami ciekłymi.

Zdaniem Sądu wysokość nałożonej na powoda kary jest adekwatna do szkodliwości czynu, ale także odpowiada możliwościom finansowym przedsiębiorcy. Kara w wysokości symbolicznej, która nie jest odczuwalna lub odczuwalna jest w znikomym stopniu przez przedsiębiorcę nie osiągnie zamierzonego skutku prewencyjnego. Może się bowiem okazać, że w wyniku nakładania zbyt niskich kar, przedsiębiorcy będzie się bardziej opłacać uiszczenie kary pieniężnej w symbolicznej wysokości, niż podjęcie często kosztownych nakładów na zwiększenie kontroli jakości paliwa wprowadzanego do obrotu (np. częstych badań laboratoryjnych, szkoleń pracowników, systemu monitoringu, częstego czyszczenia zbiorników itp.). Ponadto tylko kara odpowiednio wysoka spełnić może funkcję odstraszającą także w odniesieniu do innych przedsiębiorców zajmujących się obrotem paliwami ciekłymi.

Niezasadny okazał się także zarzut powoda, że uniewinniający, ówczesnego prezesa zarządu spółki, wyrok Sądu Rejonowego w Krasnymstawie II Wydział Karny w sprawie sygn. IIK 575/15, od zarzutu wprowadzenia do obrotu paliwa nie spełniającego wymagań jakościowych, stanowić powinien podstawę do odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej. W pierwszej kolejności stwierdzić bowiem należy, że zgodnie z art. 11 k.p.c. sąd cywilny jest związany ustaleniami co do popełnienia przestępstwa poczynionymi przez sąd karny, ale tylko w prawomocnym wyroku skazującym. Przedstawiony przez powoda wyrok nie jest wyrokiem skazującym, wobec czego Sąd nie jest w niniejszej



sprawie związany ustaleniami sądu karnego. Ponadto z utrwalonego orzecznictwa Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalenia poczynione przez sąd karny, który bada czy doszło do popełnienia przestępstwa obrotu paliwami ciekłymi nie spełniającymi norm jakościowych, są irrelevantne dla sprawy o naruszenie warunków koncesji na obrót paliwami ciekłymi. Przedmiot tych postępowań bowiem jest różny. Sąd karny bada czy doszło do popełnienia przestępstwa wprowadzenia do obrotu paliw ciekłych nie spełniających norm jakościowych przy uwzględnieniu przesłanek winy wynikających z przepisów Kodeksu karnego. Natomiast przedmiot niniejszego postępowania jest stwierdzenie, czy przedsiębiorca naruszył warunki wydanej mu koncesji na obrót paliwami ciekłymi, przy czym odpowiedzialność administracyjna jest oderwana od subiektywnego elementu jakim jest zawinienie, a ma charakter odpowiedzialności obiektywnej. Zatem fakt uniewinnienia prezesa zarządu spółki (...) nie mógł stanowić o zwolnieniu z odpowiedzialności administracyjnej spółki za naruszenia warunku koncesji.

Mając na uwadze powyższe Sąd w oparciu o przepis art. 479<sup>53</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie uznając je za bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na oddalenie odwołania, należało powoda uznać za stronę, która przegrała proces i zasądzić od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, które w sprawie niniejszej obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w minimalnej stawce 720 zł, ustalonej w oparciu § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 z zm.).

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)